

# SBB, ODWIECZNI WOJOWNICY

na ruinach akropolu  
achajowie zapatrzeni w ptaki  
pełni wstydlwego bólu  
nieprzerwanie tęsknią za itaką

pozbawieni dawnej mocy  
wiją gniazda swego odkupienia  
w echach wspomnień się unosząc  
które milkną w tak wielu nadziejach

jak zwyciężone przez nich narody  
za tarcz zasłoną zaśniedziałą  
którym zdeptano dusze i głowy  
po peryferiach czasu przemykają

chciwy zew już słycać wokół  
nie sprzedały się powody dumy  
ptaki nikną za obłokiem  
achajowie tracą swe kostiumy

by zapomnianym bogom na chwałę  
raz jeszcze złożyć dziękczynną ofiarę  
i zanurzyć się w wielkości winie  
dzięki sile, która znowu spłynie

i już na zawsze tęsknotę uśmierzyć  
czekają na pomoc szykownych szalbierzy